

Specjalne skarpety ratują życie wcześniakom

26 listopada 2017

Każdego roku na świecie rodzi się 15 milionów wcześniaków. Według statystyk co dziesiąte dziecko rodzi się zbyt wcześnie. Z danych wynika również, że z roku na rok problem ten postępuje, od 1980 do 2006 roku liczba wcześniaków zwiększyła się o 36%. W Polsce wcześniaki stanowią 6% wszystkich urodzeń.

Za wcześniaka uważa się dziecko urodzone przed 37. tygodniem ciąży. Dzięki postępowi wcześniactwo nie jest tak dużym problemem jak niegdyś. Coraz więcej dzieci urodzonych przed 37. tygodniem ciąży udaje się uratować. W Polsce najmniejszy uratowany wcześniak urodził się w 22. tygodniu ciąży i ważył mniej niż 500 g. Pomimo sukcesów, wcześniaki wciąż potrzebują specjalnej opieki. Niewykształcony organizm sprawia, że maleństwo musi spędzić jakiś czas w inkubatorze, a jego karmienie odbywa się za pomocą sondy. Bardzo często takie dzieci potrzebują również pomocy w oddychaniu.

Na Białorusi każdego roku rodzi się około 4500 takich dzieci. Białorusinki postanowiły pomóc wcześniakom. Wcześniaki mają tendencję do zapadania w bardzo mocny sen, co nie jest bezpieczne, ponieważ zdarza się, że maleństwa nie można obudzić. Stąd też kobiety wpadły na pomysł, aby wzorem Danii, Szwajcarii, czy Kazachstanu, pomagać maleństwom robiąc na drutach specjalne skarpetki, kamizelki, czapeczki, marchewki i ośmiorniczki.

Chodzi o to by kłująca wełna na przykład owcy, kozy, wielbłąda, a nawet kangura pobudzała dziecko. Okazuje się, że wełna działa jako masażer i stymulator krążenia, dodatkowo nie pozwala dzieciom zasnąć zbyt głęboko. Założycielka klubu Wera Frołowa tłumaczy, iż „wełna stymuluje krążenie krwi i mrowi dziecko, uniemożliwiając mu zasypianie tak głęboko, że

zapomina o oddechu. Ośmiornice i marchewki zostały wynalezione przez tkaczy z Danii”.

Produkcja specjalnych ośmiorniczek i marchewek została zapoczątkowana w Danii. Zabawki, dzięki swoim kształtom przypominają dzieciom pępowinę, co nie tylko je uspokaja, ale zapobiega ciągnięciu za sondę.

Kobiety nazwały stowarzyszenie klubem „28 pętli”, ponieważ właśnie 28 wełnianych pętelek potrzeba, by po połączeniu wykonać jedną skarpetkę na małą nóżkę przedwcześnie urodzonego noworodka. W akcje włączają się kobiety w każdym wieku i wykonujące na co dzień różne zawody. Kobiety tworzą kręgi w różnych miastach Białorusi spotykając się na wspólne dzierganie i rozmowy. Klub działa od czerwca bieżącego roku, jego założycielką jest wspomniana już Wera Frołowa, która dowiedziała się o podobnym projekcie w Kazachstanie. Na wezwanie Wery odpowiedziało kilkadziesiąt kobiet, i tak rozpoczęła się praca na rzecz wcześniaków.

Skarpetki oraz inne wełniane przedmioty trafiają do szpitali, gdzie znajdują się wcześniaki. Są darmowe i pozostają darem dla dzieci i ich rodziców. Do akcji niejednokrotnie włączają się także matki wcześniaków, przekazując klubowi wysokiej jakości, w 100% naturalną i bezpieczną dla dziecka wełnę.

Autorstwo: kf

Na podstawie: Imenamag

Źródło: Swiato-Poglad.pl